

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania J. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 listopada 2011 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 kwietnia 2011 r.,

1. oddała zażalenie;

2. przyznaje adwokatowi G. S. od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 10 czerwca 2010 r., oddalił apelację ubezpieczonego J. N. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z 8 grudnia 2009 r., w sprawie V U .../09, oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Wielkopolskim z 4 maja 2009 r., 8 czerwca 2009 r. i 8 października 2009 r. dotyczących przeliczenia renty z tytułu niezdolności do pracy.

Ubezpieczony nie był obecny na rozprawie apelacyjnej wyznaczonej na 10 czerwca 2010 r. Został o niej prawidłowo zawiadomiony pismem sądowym (zawiadomieniem) z 12 maja 2010 r. (k. 53), które zostało mu doręczone w trybie art. 139 § 1 k.p.c., przez dwukrotne awizowanie przesyłki poleconej – po raz pierwszy 17 maja 2010 r., po raz drugi 25 maja 2010 r. (k. 52).

W dniu 1 lipca 2010 r. ubezpieczony nadał na poczcie pismo skierowane do Sądu Apelacyjnego z prośbą o udzielenie informacji, w jakim terminie zostanie rozpoznana jego sprawa (k. 64). W odpowiedzi Sąd Apelacyjny doręczył mu odpis wyroku z 10 czerwca 2010 r. z informacją, że z uwagi na brak żądania stron procesu – które powinno być zgłoszone w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji wyroku – uzasadnienie orzeczenia nie zostało sporządzone (k. 66). Powyższe pismo sądowe zostało doręczone ubezpieczonemu 29 lipca 2010 r. (k. 68).

W dniu 10 sierpnia 2010 r. ubezpieczony nadał na poczcie pismo z 8 sierpnia 2010 r. zawierające wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z 10 czerwca 2010 r. Wyjaśnił, że brak zgłoszenia żądania uzasadnienia orzeczenia był wynikiem jego nieobecności na rozprawie przed sądem, ponieważ nie znał terminu rozpoznania jego sprawy (k. 69).

Postanowieniem z 2 września 2010 r. Sąd Apelacyjny odrzucił - jako spóźniony - wniosek ubezpieczonego o doręczenie mu odpisu wyroku z 10 czerwca 2010 r. wraz z jego pisemnym uzasadnieniem (na podstawie art. 328 § 1 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 1 i 3 k.p.c.).

W dniu 25 września 2010 r. wnioskodawca złożył wniosek o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu w celu wniesienia w jego imieniu zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie z 2 września 2010 r. (k. 76).

Ustanowiony dla ubezpieczonego (postanowieniem z 8 grudnia 2010 r.) pełnomocnik z urzędu w osobie adwokata złożył w jego imieniu 24 stycznia 2011 r. wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego i doręczenie odpisu tego wyroku wraz z uzasadnieniem (k. 98), dołączając wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i jego doręczenie (k. 100). Wniosek o przywrócenie terminu został oparty na argumencie, że wnioskodawca nie został zawiadomiony o terminie rozprawy

apelacyjnej poprzedzającej wydanie wyroku. „J. N. nie miał nawet świadomości o wyznaczeniu terminu rozprawy apelacyjnej, albowiem przebywał w sanatorium, gdzie kontynuował leczenie dla podratowania swojego zdrowia.” Do wniosku o przywrócenie terminu została dołączona karta informacyjna leczenia sanatoryjnego, z której wynikało, że wnioskodawca przebywał w sanatorium od 27 kwietnia do 18 maja 2010 r.

Postanowieniem z 7 kwietnia 2011 r., po przeprowadzeniu rozprawy i przesłuchania ubezpieczonego w charakterze strony na okoliczność przyczyn uchybienia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sąd Apelacyjny: 1) oddalił wniosek o przywrócenie terminu oraz 2) odmówił sporządzenia i doręczenia wnioskodawcy uzasadnienia wyroku.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że ubezpieczony został prawidłowo poinformowany o terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku. Przesyłka zawierająca zawiadomienie o terminie rozprawy była dwukrotnie awizowana – 17 maja i 25 maja 2010 r. Ubezpieczony od 27 kwietnia do 18 maja 2010 r. przebywał w sanatorium, ale 20 maja 2010 r. wrócił do miejsca zamieszkania. Zgodnie z art. 387 § 1 i 3 k.p.c. w sprawach, w których apelację oddalono, uzasadnienie wyroku sporządza się tylko wówczas, gdy strona zażądała doręczenia jej wyroku wraz z uzasadnieniem w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji. W rozpoznawanej sprawie termin ten upływał 17 czerwca 2010 r. Żądanie wniesione 24 stycznia 2011 r. jest spóźnione. Wniosek o przywrócenie terminu nie może odnieść skutku w okolicznościach faktycznych sprawy. Zgodnie z art. 168 k.p.c. sąd postanowi o przywróceniu terminu, jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy. W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawca nie wykazał, aby niedochowanie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem nastąpiło bez jego winy. Ubezpieczony został prawidłowo poinformowany o terminie rozprawy apelacyjnej, po której zapadł wyrok. Skierowana do niego przesyłka z zawiadomieniem o terminie rozprawy była dwukrotnie awizowana, przy czym w przypadku drugiego awiza – z 25 maja 2010 r. – nie było przeszkód, aby wnioskodawca odebrał zawiadomienie z urzędu pocztowego, ponieważ w tym czasie przebywał już w miejscu zamieszkania, skoro pobyt w sanatorium zakończył

się 18 maja 2010 r. Wnioskodawca nie powołał się na inne przeszkody, które nie pozwoliły mu wówczas odebrać awizowanego zawiadomienia o wyznaczonej rozprawie. Sąd Apelacyjny uznał za nieuprawdopodobnione twierdzenie o niepozostawieniu awiza przez listonosza, ponieważ ubezpieczony nie przedłożył jakichkolwiek dowodów świadczących o takich okolicznościach, a samo jego oświadczenie jest niewystarczające. Oceny powyższej nie zmienia jego pismo z 26 czerwca 2010 r., nadane na pocztę 1 lipca 2010 r., zawierające pytanie o termin rozprawy, ponieważ zostało ono skierowane do Sądu Apelacyjnego już po wydaniu wyroku. Ubezpieczony nie wykazał, że nie mógł powziąć wiedzy o terminie rozprawy apelacyjnej i zapadłym wówczas wyroku, a tym samym – że złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku z uzasadnieniem już po terminie nastąpiło bez jego winy.

Zażalenie na powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego wniósł w imieniu ubezpieczonego jego pełnomocnik, zaskarżając je w całości. W zażaleniu zarzucono rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd *meriti*, pomimo dysponowania pełnym materiałem dowodowym w postaci skierowań na leczenie sanatoryjne i turnus rehabilitacyjny wnioskodawcy, odpisami kierowanych do niego pism sądowych oraz zeznaniami złożonymi przez niego na rozprawie 7 kwietnia 2011 r., w sposób dowolny (a nie swobodny) uznał, że nie istniały przesłanki do stwierdzenia, że uchybienie przez ubezpieczonego terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego miało charakter przez niego niezawiniony w sytuacji, gdy ubezpieczony (działający wówczas samodzielnie) nie tylko nie miał świadomości o rozpoznaniu apelacji, lecz ponadto nie został prawidłowo pouczone o terminie do wniesienia żądania o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego i negatywnych skutkach jego niedotrzymania.

Skarżący wniósł o zmianę postanowienia Sądu Apelacyjnego poprzez przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z 10 czerwca 2010 r. oraz zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, ponieważ koszty te nie zostały opłacone ani w całości, ani w części.

Postanowieniem z 17 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny odrzucił zażalenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 postanowienia z 7 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Jedynym zarzutem podniesionym w zażaleniu jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez „złamanie swobodnej oceny dowodów i dokonanie ich oceny w sposób dowolny w oparciu o część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie”. Z uzasadnienia zażalenia nie wynika przy tym, które dowody zgromadzone (przeprowadzone) w postępowaniu incydentalnym o przywrócenie wnioskodawcy terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem zostały pominięte albo niewłaściwie ocenione przez Sąd Apelacyjny. Uniemożliwia to Sądowi Najwyższemu odniesienie się do tak skonstruowanego zarzutu.

Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie wykazał w postępowaniu o przywrócenie terminu, aby niedochowanie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem nastąpiło bez jego winy. Wnioskodawca został prawidłowo powiadomiony (art. 139 § 1 k.p.c.) o terminie rozprawy apelacyjnej, po której zapadł wyrok. Skierowana do niego przesyłka z zawiadomieniem o terminie rozprawy była dwukrotnie awizowana, przy czym w przypadku drugiego awiza – z 25 maja 2010 r. – nie było przeszkód, aby wnioskodawca odebrał zawiadomienie z urzędu pocztowego, ponieważ w tym czasie przebywał już w miejscu swojego zamieszkania, skoro jego pobyt w sanatorium zakończył się 18 maja 2010 r. Wnioskodawca nie powołał się w toku postępowania o przywrócenie terminu na inne przeszkody, które nie pozwoliły mu odebrać po powrocie z sanatorium awizowanego zawiadomienia o wyznaczonej rozprawie. Sąd Apelacyjny uznał za nieuprawdopodobnione twierdzenie wnioskodawcy o niepozostawieniu awiza przez listonosza w skrzynce pocztowej, ponieważ nie przedłożył on jakichkolwiek dowodów świadczących o takich okolicznościach, a samo jego oświadczenie zostało uznane za niewystarczające. Ostatecznie Sąd Apelacyjny przyjął, że

wnioskodawca nie wykazał, aby nie mógł powziąć wiedzy o terminie rozprawy apelacyjnej i zapadłym wówczas wyroku, a tym samym nie wykazał, że złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku z uzasadnieniem po terminie nastąpiło bez jego winy.

W zażaleniu skarżący nie kwestionuje oceny Sądu Apelacyjnego co do braku wykazania (udowodnienia) w toku postępowania o przywrócenie terminu, że wnioskodawca nie mógł odebrać z urzędu pocztowego awizowanego dwukrotnie zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej. Nie powołuje bowiem jakiegokolwiek konkretnego dowodu, z którego wynikałyby inne okoliczności niż przyjęte przez Sąd Apelacyjny jako podstawa zaskarżonego postanowienia. Ocena zachowania wnioskodawcy nie wynikała z błędnej oceny przez Sąd Apelacyjny przedstawionych przez niego dowodów. Wynikała z faktu nieprzedstawienia przez wnioskodawcę jakichkolwiek dowodów na to, że nie dotarło do niego awizo z 25 maja 2010 r. albo że istniały przeszkody uniemożliwiające odebranie przesyłki zawierającej pismo sądowe (zawiadomienie o terminie rozprawy) po jej powtórny awizowaniu.

W tych okolicznościach nie można mówić o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. 233 § 1 k.p.c., a w każdym razie skarżący nie wykazał w zażaleniu, że do takiego naruszenia doszło.

Zażalenie nie zostało oparte na zarzucie naruszenia art. 168 § 1 k.p.c. Rozważanie w tej sytuacji przez Sąd Najwyższy, czy wnioskodawca nie dochował terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem bez swojej winy, jest niemożliwe. W zażaleniu nie zawarto również żądania rozpoznania przez Sąd Najwyższy postanowienia Sądu Apelacyjnego w części oddalającej wniosek o przywrócenie terminu (art. 380 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.). Podkreślenia wymaga, że dopuszczalne (na podstawie art. 394¹ § 2 k.p.c.) było wniesienie do Sądu Najwyższego zażalenia jedynie na postanowienie o odmowie sporządzenia i doręczenia wnioskodawcy uzasadnienia wyroku (punkt 2 zaskarżonego postanowienia) jako postanowienie kończące postępowanie w sprawie. Od postanowienia w części dotyczącej oddalenia wniosku o przywrócenie terminu (punkt 1 zaskarżonego postanowienia) zażalenie było niedopuszczalne (dlatego w

tej części zostało odrzucone postanowieniem Sądu Apelacyjnego z 17 czerwca 2011 r.). Chcąc doprowadzić do skontrolowania przez Sąd Najwyższy prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w przedmiocie oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, pełnomocnik skarżącego powinien był zawrzeć w zażaleniu wniosek o rozpoznanie także tego postanowienia (na podstawie o art. 380 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.), a ponadto postawić zarzut naruszenia przez zaskarżone postanowienie w tej części art. 168 § 1 k.p.c. Brak zawarcia w zażaleniu wniosku o rozpoznanie przez Sąd Najwyższy postanowienia Sądu Apelacyjnego w części oddalającej wniosek o przywrócenie terminu oraz brak oparcia zażalenia na zarzucie naruszenia art. 168 § 1 k.p.c. uniemożliwiły merytoryczne odniesienie się przez Sąd Najwyższy do argumentów zażalenia, że powód nie miał świadomości negatywnych skutków prawnych związanych z dwukrotnym nieodebraniem przesyłki pocztowej, a ponadto nie został pouczony o terminie na złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia i negatywnych skutkach procesowych jego niedotrzymania. Okoliczności te miałyby ewentualnie znaczenie przy ocenie, czy powód nie dokonał w terminie czynności bez swojej winy. W takim jednak zakresie Sąd Najwyższy nie mógł przeprowadzić kontroli zaskarżonego orzeczenia. Mógł rozpoznać jedynie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a ten okazał się nieuzasadniony z przyczyn wcześniej przedstawionych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.